

To Nie Pierwszy Raz

Anastasis

Chowam się, bezpieczny w szkle,
W głębi duszy wiem to żaden lek,
Chowam się, subtelnie stapiam z tłem
Pod pretekstem że tak właśnie chcę,
Tak...

Ref:

Nawet jeśli znów pogrążę się,
Nawet jeśli gdzieś na samym dnie,
Skulonego beznadziejnie, spotkasz mnie
To nie pierwszy raz w moich dłoniach świat
W moich oczach blask
Nawet jeśli cios ugodzi mnie,
pod zasłoną ciężkich powiek, wiem...
Będę miał odbity w oczach blask

Budzę się gdzieś, nie znane miejsce,
Podłoga, próbuję wstać, znów klęczę
Czemu tylko gdy cierpię mam siłę by żyć
Tylko wtedy wiem jak powinno być,
Po klęsce nadchodzi czas na wygraną,
Z kolejną świeżą blizną, nie zagojoną raną
i wstydem który szepcze - głupcze,
Muszę to znieść,
Zmyć, by móc przejrzeć się w lustrze,

Nawet jeśli znów pogrążę się,
Nawet jeśli gdzieś na samym dnie,
Skulonego beznadziejnie, spotkasz mnie
To nie pierwszy raz w moich dłoniach świat
W moich oczach blask
Nawet jeśli cios ugodzi mnie,
Pod zasłoną ciężkich powiek
Będę miał odbity w oczach blask.

Nawet jeśli znów pogrążę się,
Nawet jeśli gdzieś na samym dnie,
Skulonego beznadziejnie, spotkasz mnie
To nie pierwszy raz w moich dłoniach świat
W moich oczach blask
To nie pierwszy raz w moich dłoniach świat
W moich oczach blask
Nawet jeśli cios ugodzi mnie,
pod zasłoną ciężkich powiek, wiem...
Będę miał odbity w oczach blask.

To nie pierwszy raz w moich dłoniach świat
W moich oczach blask,
To nie pierwszy raz.